

KILKA UWAG O WYCHOWANIU

Czytając poniższe uwagi trzeba pamiętać że nie są to "prawdy absolutne".

Czy stosowanie się do nich gwarantuje sukces wychowawczy? Nie.

Czy nie stosowanie się zawsze doprowadzi do porażki? Nie.

Warto jednak je chyba przemyśleć i skonfrontować z własną strategią wychowawczą, szczególnie gdy nie przynosi ona oczekiwanych efektów.

CO ROBIĆ ?

W rozmowie z dzieckiem:

- uważnie wsłuchujemy się w wypowiedzi dziecka (wyłączmy telewizor, odłóżmy gazetę)
- nie wyśmiewajmy i nie ironizujemy (obniża to poczucie wartości dziecka)
- nie użalajmy się nad dzieckiem (bardziej go to "dołuje")
- przeprowadzajmy rozmowy bez uczucia gniewu i złości (blokują one przyswajanie i samo-refleksję)
- unikajmy frazesów i prawienia kazań
- unikajmy skrajnie negatywnych określeń (np. głupi, leniwa, idiota)
- raczej chwalmy i nagradzajmy, nawet za drobiazgi (dodaje to wiary i wzmacnia poczucie bezpieczeństwa)
- rozładujemy napięcia poczuciem humoru
- nie przypominajmy zdarzeń z przeszłości.



- A. Zachęcajmy do budowania poczucia własnej wartości dziecka i rozwijajmy jego samokrytycyzm (zwiększa to optymizm, pomaga przezwyciężać niepowodzenia).
- B. Nie izolujmy od rówieśników, nie trzymajmy w domu w obawie, że spotka je coś złego bez doświadczeń zło uderzy o wiele mocniej).

- C.** Kontrolujemy poczynania dziecka w sposób taktowny i dyskretny (bez śledzenia, z uszanowaniem sfery intymności).
- D.** Pokazujemy konsekwencje złego postępowania (wyeliminuje to powtórkę błędu).
- E.** Wykazujemy zrozumienie dla uczuć i zmiennych gwałtownych emocji dziecka.
- F.** W stosowaniu kar bądźmy konsekwentni, uświadamiamy dziecku, iż wynikają one z troski o jego los.
- G.** Nie dyskredytujemy z powodu niepowodzeń, pokazujemy, jak można je naprawić.
- H.** Wypełniamy wolny czas dziecka przez np. sport, wycieczki.

Przepis na „dobre wychowanie”

1. Od wczesnych lat dawajcie dziecku wszystko, czego tylko pragnie.
2. ŚmieJCie się z jego nieprzyzwoitych i grubiańskich słów. Będzie się uważać za mądre i dowcipne.
3. Odgradzajcie je od wszelkich wpływów religijnych. Żadnej wzmianki o Bogu. Gdy dorośnie, samo wybierze sobie religię i światopogląd.
4. Nie mówcie dziecku, że źle postępuje. Nigdy! Biedactwo gotowe nabawić się kompleksu winy.
5. Konsekwentnie róbcie wszystko za dziecko - gdy porzrzuca dookoła siebie rzeczy, sami podnieście i połóżcie na swoim miejscu. W ten sposób nabierze przekonania, że odpowiedzialność za to, co robi, spoczywa na otoczeniu.
6. Pozwalajcie dziecku wszystko czytać, wszystko oglądać w telewizji, wszystkiego spróbować. Tylko w taki sposób nabierze doświadczenia pozna, co jest dla niego dobre, a co złe.
7. Kłóćcie się zawsze w jego obecności. Gdy wasze małżeństwo się rozleci, dziecko nie będzie zaszokowane.
8. Dawajcie mu tyle pieniędzy, ile zechce. Niech nie musi ich zarabiać. Byłoby rzeczą tragiczną, gdyby musiało się tak męczyć, jak wy kiedyś.

9. Zaspokajajcie wszystkie jego życzenia. Niech odżywia się najlepiej, używa trunków i narkotyków, ma wszystkie wygody. Gdyby odczuwało jakiś brak, nie będzie sobą, stanie się człowiekiem nerwowym, z kompleksami.
10. Stawajcie zawsze w obronie dziecka. Obojętnie, z kim popadnie w konflikt - policją, nauczycielami czy sąsiadami. Nie wolno dopuścić, by mu ktoś wyrządził krzywdę.

Jeżeli mimo takiej wolności i przywilejów, jeśli mimo tylu dowodów waszej miłości, dziecko wam się uda i nie wyrośnie z niego chuligan, to nie potrzebujecie winić samych siebie. Zrobiliście sami, co tylko się dało, aby je zepsuć. Po prostu dziecko nie zrozumiało waszego poświęcenia.

Policja w Houston, Teksas, USA.

